



Sygn. akt II PK 83/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 września 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. G.

przeciwko B. Sp. z o.o. w O.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 30 września 2009 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w P.

z dnia 17 października 2008 r.,

- 1) oddala skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej 900 zł (dziewięćset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2008 r. Sąd Rejonowy – Sąd Pracy P. [...] w sprawie z powództwa M. G. przeciwko B. Spółce z o.o. w O. zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 18.431,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 26 listopada 2007 r. tytułem odszkodowania, w pozostałej części powództwo o odszkodowanie oddalił.

Podstawę faktyczną wyroku stanowiły następujące ustalenia. Powódka była zatrudniona w pozwanej Spółce na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Od kwietnia 2006 r. wykonywała pracę na stanowisku Terytorialnego Kierownika Rozwoju Produktów na Rynku Detalicznym. Zadaniem powódki na zajmowanym stanowisku było zapewnianie nadzoru nad obsługą odbiorców detalicznych, planowanie i organizowanie pracy podległych przedstawicieli handlowych, wyznaczanie priorytetów, kontrola oraz motywacja zespołu handlowców. Do zakresu obowiązków powódki należała m. in. systematyczna praca z przedstawicielami handlowymi w terenie (tzw. coaching) mająca na celu stałe podnoszenie efektywności podległego zespołu, podział klientów i planów sprzedaży pomiędzy przedstawicieli handlowych, wspieranie, szkolenie i dbałość o rozwój podległych przedstawicieli handlowych przez wspólną pracę (minimum 4 dni w tygodniu), prowadzenie cyklicznych spotkań z przedstawicielami handlowymi w celu omówienia bieżącej pracy, analizy wyników, zmian w zakresie pracy oraz rozwiązywanie problemów zgłoszonych przez przedstawicieli handlowych. Stałą praktyką u pozwanej było wykonywanie tzw. coachingów. Według standardów pozwanej należało wykonać dwie do trzech wizyt w tygodniu w „detalu” razem z przedstawicielem handlowym. Szef regionalny tzw. ASM, określał w ramach swoich pracowników potrzeby szkoleniowe, a szef regionu zatwierdzał plan rozwoju danego przedstawiciela. ASM określał plan tygodniowy tj. ilość szkoleń – wizyt handlowych z danym przedstawicielem. Z każdej wizyty w terenie sporządzano raport, na którym podpisy składali ASM i przedstawiciel handlowy. W raportach potwierdzano ilości wizyt u klienta oraz wskazywano uwagi i zastrzeżenia ASM do danego przedstawiciela handlowego. Jeżeli raport podpisywały wyżej wskazane osoby, oznaczało to, że szkolenie się odbyło. Powódka była wielokrotnie

nagradzana premiami za osiągnięte wyniki w pracy. W okresie, gdy przełożonym powódki był P. K., nigdy nie zaistniała sytuacja, aby powódka poświadczyła nieprawdę co do ilości wizyt z przedstawicielem handlowym w terenie.

Pracownicy pozwanej przedstawiciele handlowi A. K. i T. G., będący bezpośrednimi podwładnymi powódki, telefonicznie skontaktowali się z przełożonym powódki (R. W.), twierdząc, że powódka wskazywała w raportach nieprawdziwą zawyżoną liczbę wizyt u klientów. Zarówno A. K. i T. G. potwierdzali podpisami powyższe raporty. Za poświadczenie nieprawdy w raportach przedstawiciele ci nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności przez pozwaną Spółkę. R. W. – przełożony powódki – miał możliwość kontroli raportów sporządzanych przez powódkę. Powódka sporządzała raport w trzech egzemplarzach. Jedna kopia kierowana była do W., drugą zatrzymywała powódka, a trzecią otrzymywał przedstawiciel handlowy. W stosunku do pracy powódki nigdy nie były kierowane żadne negatywne uwagi czy skargi. Pozwana nigdy nie weryfikowała prawdziwości czy też nieprawdziwości raportów składanych przez powódkę. Pozwana nie sprawdziła prawdziwości twierdzeń A. K. i T. G., które stanowiły przyczyny wypowiedzenia powódce umowy o pracę. Pozwana oparła się jedynie o ustne twierdzenia powyższych osób. Przełożony powódki „nie miał czasu ze względu na duży zakres obowiązków sprawdzać u klienta czy przedstawiciele handlowi mówili prawdę”.

Pismem z dnia 12 października 2007 r. pozwana wypowiedziała powódce umowę o pracę. Jako przyczynę wypowiedzenia pozwana wskazała złe zarządzanie podległym terytorium tj.:

1. brak kontaktów z sieciami lokalnymi – zlecenie pracy bez upoważnienia do dokonania takiego zlecenia – osobom nie posiadającym kompetencji ani odpowiedzialności do podejmowania rozmów z klientami sieciowymi,
2. brak raportu ze szkoleń w lipcu 2007 r., brak całodniowych szkoleń w sierpniu 2007 r., nieprawdziwa liczba wpisywanych szkoleń w raporcie przedstawianym przełożonym,
3. utratę zaufania pracodawcy spowodowana powyższymi argumentami.

Po wypowiedzeniu powódce umowy o pracę jej stanowisko zajęła A. K.

Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych na podstawie zeznań świadków i zebranych w toku postępowania dokumentów. Sąd Rejonowy dał wiarę w całości zeznaniom świadka P. K. – byłego pracownika pozwanej i przełożonego powódki – dotyczące jej kompetencji i sposobu wykonywania obowiązków pracowniczych. Świadek ten zeznał, że powódka była bardzo dobrym pracownikiem, doskonale wywiązywała się ze swoich obowiązków, wykazując dużą aktywnością i starannością, a w stosunku do jej pracy – jako przełożony nigdy nie miał żadnych zastrzeżeń.

Co do zeznań R. W., Sąd Rejonowy dał im wiarę częściowo, w zakresie twierdzenia, że w żaden sposób nie zweryfikował prawdziwości twierdzeń T. G. i A. K.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadka A. K. z uwagi na to, że mogła uzyskać potencjalne korzyści z faktu zwolnienia powódki. Świadek ta miała wpływ na zwolnienie M. G. przez złożenie obciążającego powódkę oświadczenia. Ponadto A. K. już w dniu wypowiedzenia powódce umowy o pracę awansowała zajmując stanowisko uprzednio piastowane przez powódkę. W związku z tym miała interes w korzystnym dla pozwanej rozstrzygnięciu. Co do zeznań świadka T. G. Sąd Rejonowy dał im wiarę częściowo, w zakresie zgodnym z pozostałym materiałem dowodowym. Według Sądu Rejonowego w przeważającym zakresie jest to świadek niewiarygodny z tych samych względów co świadek A. K.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał za nieuzasadnione wypowiedzenie powódce umowy o pracę. Większość bowiem wskazanych przez pozwaną przyczyn wypowiedzenia była nieprawdziwa. Podane przyczyny wypowiedzenia nie były rzeczywistą przyczyną zwolnienia powódki.

Powyższy wyrok Sądu Rejonowego zaskarżyła apelacją pozwana Spółka zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. przez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie, że:

- świadek A. K. miała interes w niekorzystnym dla powódki rozstrzygnięciu niniejszego sporu,
- świadek T. G. miał interes w niekorzystnym dla powódki rozstrzygnięciu sporu z tych samych przyczyn, co świadek A. K.,

- utrzymywanie przez powódkę osobistych kontaktów z lokalnymi sieciami dystrybucyjnymi jest tożsame z utrzymywaniem osobistych kontaktów z lokalnymi punktami dystrybucyjnymi,
- powódka nie miała odpowiednich warunków do wysyłania i przechowywania raportów z przeprowadzonych szkoleń,

2. naruszenie prawa materialnego – art. 6 k.c. polegające na jego błędnej wykładni przez przyjęcie, że na pozwanej ciążył obowiązek wykazania faktu niewysłania przez powódkę raportów ze szkoleń przeprowadzonych w lipcu 2007 r.;

3. naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. polegające na sprzeczności istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przez stwierdzenie, że pozwana nie udowodniła, że powódka wykazywała w sporządzanych przez siebie raportach nieprawdziwą liczbę przeprowadzonych szkoleń.

Wyrokiem z dnia 17 października 2008 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w P. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego i oddalił powództwo. W uzasadnieniu wyroku Sąd drugiej instancji, koncentrując uwagę na zarzutach apelacji, zajął się przede wszystkim kwestią istnienia przyczyn uzasadniających wypowiedzenie powódce umowy o pracę i odmiennie od Sądu pierwszej instancji ustalił, że jedna z podanych przez pracodawcę przyczyn była prawdziwa i rzeczywista, a dotyczyła wykazywania przez powódkę – w sporządzanych przez nią raportach – nieprawdziwej liczby przeprowadzonych szkoleń.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że zeznania świadków A. K. i T. G. należy oceniać z dużą ostrożnością co do ich wiarygodności w zakresie zarzutów stawianych powódce. Świadczy o tym fakt, że ewentualne złożenie przez nich zeznań niekorzystnych dla pozwanego pracodawcy mogłoby mieć negatywny wpływ na ich relację z pracodawcą. Sąd Okręgowy oceniając zeznania powyżej wskazanych świadków – z postulowaną wyżej ostrożnością – w konfrontacji z całym materiałem dowodowym zebrany w sprawie przyjął, że zeznania tych świadków (A. K. i T. G.) znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka R. W. oraz w zeznaniach samej powódki.

Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd pierwszej instancji pominął przy ocenie

materiału dowodowego zeznania powódki, z których wynika sprzeczność co do ilości wpisywanych w raporcie szkoleń. Powyższe potwierdzają zeznania świadków: T. G., A. K., R. W..

Sąd drugiej instancji wskazał, że powódka na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2008 r. zeznała: „w L. nie ma 5–ciu sklepów, więc nie mogłam wpisać 5, a obowiązkiem moim było cofnąć się do sklepów, które świadek (T. G.) zrobił sam poprzednio. W raport wpisywaliśmy wizyty, które robiliśmy razem. Zrobiliśmy wtedy nie tylko L, ale także P. i M. Razem zrobiliśmy 5 sklepów”.

Z kolei świadek T. G. na rozprawie w tym samym dniu zeznał, że: „powódka nakłaniała mnie do poświadczenia nieprawdy podając zawyżoną liczbę przeprowadzonych szkoleń. Pamiętam jedną sytuację, gdy w L. w dwóch sklepach po zakończonym szkoleniu dostałem druk do podpisu ze szkolenia, który podpisałem i dopiero po moim podpisie została wpisana przez powódkę liczba wizyt, która była zawyżona. Wykonaliśmy 2 wizyty w dwóch sklepach, a powódka wpisała, że byliśmy w 5 sklepach”.

Sąd drugiej instancji zauważył, że zeznania powódki są wewnętrznie sprzeczne i ich treść czyni niewiarygodną tę ich część, w jakiej zeznaje, że razem „zrobiliśmy 5 sklepów” skoro powódka przyznaje, że liczbę 5 sklepów wpisała i musiała się cofnąć do sklepów, które przedstawiciel handlowy zrobił sam. Według Sądu drugiej instancji zeznania powódki potwierdzają zawartą w uzasadnieniu wypowiedzenia przyczynę jaką jest utrata zaufania spowodowana nieprawdziwą liczbą szkoleń wpisywanych w raporcie.

Sąd drugiej instancji wskazał ponadto na to, że powódka w odpowiedzi na apelację sama przyznała okoliczność powiadomienia R. W. przez świadków A. K. i T. G. o nieprawidłowościach w zapisach na listach obecności w sklepach nadsyłanych przez powódkę. Powódka tłumaczyła to tym, że fakt, iż osoby te powiadomiły przełożonych nie ma żadnego znaczenia dla faktu rzekomego sfalszowania listy obecności w sklepach, ponieważ wyjaśniła na czym polegało podpisanie się przez świadków – A. K. i T. G. – na rzekomo sfalszowanych listach obecności w sklepach.

Na tej podstawie Sąd Okręgowy przyjął, że sama powódka przyznała nieprawidłowości w zapisach na listach obecności w sklepach nadsyłanych przez

nią, a tylko tłumaczyła w inny sposób przyczynę ich powstania. Potwierdza to – w ocenie Sądu drugiej instancji – prawdziwość informacji przekazanych R. W. przez świadków A. K. i T. G. o nieprawidłowościach w zapisach na listach obecności w sklepach nadsyłanych przez powódkę.

Sąd drugiej instancji uznał, że skoro powódka przyznała, że zapisy na listach obecności w sklepach nie odpowiadały rzeczywistej obecności w sklepach, to tym samym potwierdza to brak kontaktów z sieciami lokalnymi wskazany w pkt I wypowiedzenia. Świadcówce zatem informowali o prawdziwej okoliczności, że powódka wskazywała w raportach nieprawdziwą (zawyżoną) liczbę wizyt u klientów.

Według Sądu drugiej instancji w sytuacji, gdy zeznania powódki potwierdzają jedną z przyczyn wypowiedzenia jej umowy o pracę – nieprawidłową liczbę wpisywanych szkoleń w raporcie przedstawionym przełożonym – błędne jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, że zeznania świadków powołanych przez pozwaną nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy.

Sąd drugiej instancji zakwestionował ustalenie Sądu pierwszej instancji, że „pозwana nie sprawdziła w żaden sposób prawdziwości twierdzeń A. K. i T. G., które stanowiły przyczyny wypowiedzenia powódce umowy o pracę. Pozwana oparła się jedynie o ustne twierdzenia powyższych osób”.

Według Sądu drugiej instancji zeznania tych świadków wskazują, że mówili oni prawdę, a pozwana nie miała obowiązku weryfikować prawdziwości tych twierdzeń pracowników, gdyż były to oddzielne oświadczenia pracowników potwierdzające nieprawdziwą liczbę szkoleń wpisywaną przez powódkę.

Na podstawie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd drugiej instancji uznał, że jedna z przyczyn wypowiedzenia powódce umowy o pracę była prawdziwa i rzeczywista tj. „nieprawidłowa liczba wpisywanych szkoleń w raporcie przedstawionym przełożonym” i spowodowała ona utratę zaufania pracodawcy.

Na podstawie zeznań świadków: A. K., T. G., R. W. oraz zeznań powódki Sąd drugiej instancji przyjął, że powódka – wbrew obowiązkowi określonymu w pkt 10 zakresu odpowiedzialności nakazującego jej systematyczną pracę z Przedstawicielami w terenie (tzw. coaching) mającą na celu stałe podnoszenie

efektywności podległego zespołu, obowiązku tego nie wykonała w przypadku dwóch przedstawicieli dokonując zapisu w raporcie ze szkolenia niezgodnego z rzeczywistością tj. poświadczającego nieprawdę co do wspólnego odwiedzenia sklepu oraz ilości takich wizyt.

Sąd drugiej instancji powołując pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 października 2005 r., I PK 61/05 - OSNP 2006/17-18/265, uznał, że skoro jedna ze wskazanych powodce przyczyn wypowiedzenia jest usprawiedliwiona, to wypowiedzenie powodce umowy o pracę było uzasadnione.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła skargą kasacyjną powódka wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie zwrotu kosztów procesu przed Sądem Najwyższym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania skarżąca zarzuciła mające istotny wpływ na wynik sprawy naruszenie:

1. art. 382 k.p.c. oraz art. 233 § 1 i art. 235 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Według skarżącej Sąd drugiej instancji dokonał odmiennej od Sądu pierwszej instancji oceny zeznań niektórych świadków (A. K. oraz T. G.), nie przeprowadzając dowodu z uzupełniających zeznań tych świadków, pomimo tego, że uznał, że ocena zeznań tych świadków powinna być dokonywana ze szczególną ostrożnością. Zdaniem skarżącej prawidłowe zastosowanie wskazanych w tym zarzucie przepisów, dopuszcza dokonanie przez Sąd drugiej instancji odmiennej oceny dowodów bez ich ponownego przeprowadzenia przed tym Sądem, tylko w sytuacji, gdy ocena ta nie budzi wątpliwości w świetle przebiegu postępowania pierwszoinstancyjnego i można bez żadnych wątpliwości stwierdzić, że odmienna ocena tych dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji wynikała z oczywistego błędu proceduralnego, który Sąd drugiej instancji mógł stwierdzić bez ponownego przeprowadzania dowodów. Skarżąca podniosła, że Sąd drugiej instancji naruszył zasadę bezpośredniości oraz zasadę swobodnej oceny dowodów. Nie zachował bowiem szczególnej ostrożności przy ocenie dowodów z zeznań świadków (A. K. oraz T. G.), chociaż konieczność

zachowania takiej ostrożności sam akcentował. Nie przesłuchał on ponownie wskazanych świadków, a pomimo tego dokonał odmiennej – od Sądu pierwszej instancji – oceny ich zeznań. Sąd Okręgowy zmienił ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy, pomimo, że nie zarzucał Sądowi Rejonowemu oczywistych błędów w zakresie oceny dowodów – przeciwnie w przeważającym stopniu akcentował prawidłowość działań Sądu Rejonowego co do oceny dowodów. Według skarżącej Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie nie na ustalonym przez siebie stanie faktycznym, ale na odmiennej ocenie niektórych dowodów przeprowadzonych przed Sądem Rejonowym, podczas gdy każdy wyrok sądowy powinien być oparty na ustalonym stanie faktycznym, a nie bezpośrednio na ocenie części dowodów przeprowadzonych w sprawie. Skarżąca podkreśliła, że Sąd drugiej instancji dał wiarę, w zasadzie wszystkim przeprowadzonym w sprawie dowodom, w tym dowodom z zeznań świadków i wyjaśnień stron, pomimo, że treść tych zeznań i wyjaśnień była ze sobą w niektórych miejscach sprzeczna. Według skarżącej wskazane naruszenia miały istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż w wyniku tych naruszeń „Sąd Okręgowy postrzegał (w swym uzasadnieniu) stan faktyczny w niniejszej sprawie odmiennie od Sądu Rejonowego (choć nie wiadomo dokładnie jak, gdyż zabrakło w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalenia tego stanu faktycznego), co było powodem zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji”.

2. art. 382 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. W ocenie skarżącej Sąd Okręgowy nie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jaki stan faktyczny ustalił w rozpatrywanej sprawie, co prowadzi do niemożności oceny, na jakich ustaleniach Sąd Okręgowy oparł swoje orzeczenie oraz, czy w sposób prawidłowy dokonał subsumcji tych ustaleń, co ma oczywisty wpływ na wynik sprawy. Sąd Okręgowy oceniając sprzeczne ze sobą dowody nie wskazał w uzasadnieniu wyroku w jakim zakresie i którym z tych dowodów nie daje wiary, co w rezultacie nie pozwala na ocenę prawidłowości dokonania przez Sąd tej oceny. Naruszenie to ma oczywisty wpływ na wynik sprawy, gdyż nie pozwala ocenić prawidłowości

postępowania Sądu Okręgowego w zakresie oceny dowodów, a z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że właśnie ta ocena dowodów była powodem zmiany wyroku Sądu Rejonowego.

W ramach podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego skarga zarzuca błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 30 § 4 k.p. oraz art. 45 § 1 k.p. W ocenie skarżącej Sąd drugiej instancji niewłaściwie przyjął, że dopuszczalne jest badanie i uznanie za uzasadniającą utratę zaufania do pracownika okoliczność, która nie została wskazana w wypowiedzeniu umowy o pracę. Zdaniem skarżącej prawidłowa wykładnia tego przepisu, prowadzi do wniosku, że w toku postępowania przed Sądem Pracy dopuszczalne jest badanie wyłącznie okoliczności (przyczyn) podanych w wypowiedzeniu umowy o pracę. Niewłaściwe zastosowanie wskazanych w zarzucie przepisów wynika z wadliwego – zdaniem skarżącej – uznania przez Sąd drugiej instancji, że w przypadku, gdy w wypowiedzeniu umowy o pracę wskazano jako przyczynę wypowiedzenia utratę zaufania spowodowaną (między innymi) rzekomą, nieprawdziwą liczbą wpisywanych szkoleń w raporcie przedstawianym przełożonym, to przyczyna ta jest uzasadniona, pomimo niewykazania, że liczba wpisywanych szkoleń była błędna, gdyż zdaniem Sądu w wypełnianych przez powódkę raportach wystąpiły nieprawidłowości. Zdaniem skarżącej Sąd Okręgowy, przy ocenie prawidłowości wypowiedzenia umowy o pracę, nie powinien w ogóle uwzględniać okoliczności, które nie zostały w nim podane.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o oddalenie skargi jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Bezzasadne są zarzuty procesowej podstawy skargi kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), które – chociaż wskazują naruszenie kilku przepisów postępowania (art. 382 k.p.c., art. 233 § 1 i art. 235 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. – w związku z

art. 391 § 1 k.p.c.) i formułują ogólnikowe oceny całości postępowania dowodowego Sądu drugiej instancji („Sąd Okręgowy w P. naruszył zasadę bezpośredniości oraz zasadę swobodnej oceny dowodów, gdyż nie zachował szczególnej ostrożności przy ocenie dowodów”) w ich części skonkretyzowanej i przez to umożliwiającej rzeczowe rozpoznanie polegają na zakwestionowaniu oceny zeznań dwojga świadków (A. K. i T. G.) oraz zeznań powódki.

To co stanowi skonkretyzowaną treść zarzutów procesowych skargi wyraźnie dotyczy oceny dowodów i jako takie nie podlega rozpoznaniu w postępowaniu kasacyjnym. Sąd Najwyższy rozpoznający sprawę w tym postępowaniu, będąc „sądem prawa”, a nie sądem, przed którym toczy się postępowanie dowodowe w celu ustalenia faktów, rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), a te nie mogą obejmować zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., dotyczącego oceny wiarygodności i mocy dowodów, należy *par excellence* do zarzutów niedopuszczalnych w postępowaniu kasacyjnym.

Bezpodstawnie skarga przywołuje art. 382 i art. 235 k.p.c., tak jakby objęcie zarzutami także tych przepisów stwarzało możliwość poddania Sądowi Najwyższemu do rozpoznania kwestionowanej oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd drugiej instancji. Skarżąca w powołanych przepisach bezzasadnie upatruje podstawy do zaprzeczenia wyrażonego w zaskarżonym wyroku prawa Sądu drugiej instancji do oceny dowodów na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji, w tym do oceny dowodów osobowych z zeznań świadków i strony, w tym także takich zeznań, które zostały złożone wyłącznie w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Wszystkie powyższe podniesione w tym zakresie w skardze, kwestie zostały wyjaśnione w wyczerpującym, szerokim wywodzie prawnym zawartym w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r. (mającej moc zasady prawnej), III CZP 59/08 (OSNC 1999 r. nr 7-8, poz. 124). Powołując się na te wyjaśnienia, w związku z argumentacją skargi, należy podkreślić, że kognicja sądu apelacyjnego, jak to wynika także z powołanego w skardze art. 382 k.p.c., obejmuje „rozpoznanie sprawy” i to w taki sposób, w jaki mógł i powinien uczynić to sąd pierwszej instancji

(por. także odpowiednie do podniesionych w skardze kwestii wyjaśnienia Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z dnia 22 sierpnia 2007 r. III CSK 61/07 – LEX nr 325655 oraz w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07 – OSNC 2008/6/55).

Nie zostały także wykazane twierdzenia skargi, jakoby w sprawie wystąpiły szczególne okoliczności wymagające ponowienia lub uzupełnienia postępowania dowodowego przed sądem drugiej instancji. W tej kwestii argumentacja skarżącego, poza zasadniczą i nietrafioną tezą jakoby Sąd drugiej instancji musiał bezpośrednio przesłuchać świadków, polega na przeciwstawieniu ocenie zawartej w wyroku – własnych ocen skarżącej. To co przywołuje skarżąca przeciwko ocenie Sądu nie jest przekonujące, chociażby przez niekonkretność i niejasność własnych ocen skarżącej. Nie wiadomo dlaczego skarżąca odmawia Sądowi drugiej instancji prawa do analizy i oceny określonych dowodów, która została przedstawiona w uzasadnieniu wyroku dlatego, że Sąd drugiej instancji „nie zarzucał Sądowi Rejonowemu oczywistych błędów w zakresie oceny dowodów, lecz przeciwnie w przeważającym stopniu akcentował prawidłowość działań Sądu Rejonowego w tym zakresie”.

Nie jest wadliwa ocena niewiarygodności określonych świadków co do tylko określonej części ich zeznań odmienna w tym tylko zakresie od oceny Sądu pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji przedstawił uzasadnienie swej oceny wynikającej z analizy określonych okoliczności i innych dowodów. Tak jak nieuprawnione jest twierdzenie skarżącego, że Sąd drugiej instancji nie ma prawa do odmiennych od Sądu pierwszej instancji ustaleń faktycznych i oceny dowodów tak samo niezasadny jest argument wskazujący na ograniczony zakres tych odmienności. Nie budzi także zastrzeżeń zauważona przez skarżącego podzielność oceny wiarygodności niektórych świadków w odniesieniu do określonych okoliczności. Szczegółowa analiza tego ostatniego zarzutu nie jest możliwa skoro skarżący ujmuje go tylko w ogólnikowym ujęciu jakiejś zasady, wskazując na sprzeczność „w niektórych miejscach”, bez ich sprecyzowania.

Należy, o czym była mowa wyżej podkreślić ugruntowaną w orzecznictwie tezę, że art. 382 k.p.c. nie nakłada na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego, sąd władny jest samodzielnie

dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji, o ile nie zachodzą ku temu potrzeby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 r. III CSK 102/08 – LEX nr 447689).

Nie ma racji skarżąca w argumentacji zarzutu dotyczącego art. 235 k.p.c. którego odpowiednie zastosowanie do postępowania przed sądem drugiej instancji nie może prowadzić do wykluczania dokonywania ocen dowodów przeprowadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Przecież sąd rozpoznający apelację – stosownie do art. 382 k.p.c. – może oprzeć się na materiale dowodowym zgromadzonym przez sąd pierwszej instancji. Już z tego wynika, że ograniczenie bezpośredniego przeprowadzenia dowodu w postępowaniu apelacyjnym jest z tym postępowaniem związane co do istoty (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2007 r. III CSK 61/07 – LEX 325655).

Bezzasadnie zarzucono w skardze naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. jakoby przez brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalenia stanu faktycznego. Wbrew temu zarzutowi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przedstawione zostały z wystarczającą komunikatywnością podstawy orzeczenia wydanego po rozpoznaniu apelacji pozwanego. W szczególności na tle określonej części ustaleń Sądu pierwszej instancji, przedstawione zostały ustalenia, których dokonał Sąd drugiej instancji odmiennie. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera przedstawienie przyczyn częściowo odmiennej oceny niektórych dowodów. Są wystarczająco jasno wyprowadzone ustalenia faktyczne z dokonanej oceny materiału dowodowego. W szczególności dotyczy to zasadniczego ustalenia co do zasadności wypowiedzenia umowy o pracę powódce ze względu na utratę zaufania pracodawcy, spowodowaną jedną z okoliczności podanych w wypowiedzeniu – dotyczącą wprowadzenia przez powódkę pracodawcy w błąd co do odbytych szkoleń i określonego negatywnego oddziaływania tego faktu na podlegających powódce pracowników.

Bezzasadne są także zarzuty materialnoprawnej podstawy skargi kasacyjnej. Nie ma w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku żadnej wypowiedzi Sądu drugiej instancji, która wyrażałaby imputowaną Sądowi w skardze interpretację art. 30 § 4

oraz art. 45 § 1 k.p., że „Sąd Okręgowy błędnie uznał, iż w rozumieniu tego przepisu dopuszczalne jest badanie i uznanie za uzasadniającą utratę zaufania do pracownika okoliczności, która nie została wskazana w wypowiedzeniu umowy o pracę”. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie tylko nie zawiera powyższej tezy, ale – zupełnie przeciwnie do postawionego zarzutu – w szerokich wyjaśnieniach przedstawia przyczyny ustalenia że: „Sąd Okręgowy uznał zasadność apelacji pozwanej w zakresie w jakim odnosi się ona do jednej z przyczyn wskazanych w wypowiedzeniu umowy o pracę, tj. przyczyny rozpisywania nieprawidłowej liczby szkoleń w raporcie przedstawianym przełożonym”. W wystarczająco jasnych wyjaśnieniach podstaw dowodowych dokonanego ustalenia oraz powagi naruszonych przez powódkę obowiązków pracowniczych Sąd Okręgowy stwierdził między innymi, że „przy ocenie nieprawidłowych zachowań powódki należy brać pod uwagę surową ocenę, gdyż jest ona pracownikiem szczebla kierowniczego” oraz że „Zachowane powódki - poświadczenie nieprawdy w raportach, jest tym bardziej naganne, gdyż piastowała ona kierownicze stanowisko i świadomie tworzyła raporty poświadczając nieprawdę w liczbie szkoleń, które przeprowadziła, dając tym samym zły przykład dla swoich pracowników”.

Bezpodstawność zarzutów skargi kasacyjnej jest także widoczna na tle przedstawionej w zaskarżonym wyroku analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie interpretacji art. 30 § 4 i art. 45 § 1 k.p. i oparcia się przez Sąd Okręgowy na niebudzącej zastrzeżeń ocenie, że w ustalonych okolicznościach faktycznych sprawy jedna z wymienionych w wypowiedzeniu umowy o pracę przyczyn wypowiedzenia była prawdziwa i rzeczywista, że to właśnie ona spowodowała uzasadnioną utratę zaufania pracodawcy i dlatego uzasadniała wypowiedzenie.

Z powyższych przyczyn, wobec bezzasadności podstaw skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy orzekł, stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c.

/tp/